



PISM | POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

BIULETYN

Nr 100 (2032), 6 maja 2020 © PISM

Redakcja: Sławomir Dębski • Patrycja Sasnal • Rafał Tarnogórski
Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Sebastian Płóciennik • Justyna Szczudlik • Daniel Szeligowski • Jolanta Szymańska
Marcin Terlikowski • Karol Wasilewski • Szymon Zaręba • Tomasz Żornaczuk

Konsekwencje pandemii COVID-19 dla sił zbrojnych USA

Mateusz Piotrowski

Administracja Donalda Trumpa i władze stanowe zaangażowały siły zbrojne w działania mające ograniczyć skutki pandemii COVID-19. Stany Zjednoczone wykorzystują wojsko także do udzielania pomocy innym państwom dotkniętym pandemią. Jednocześnie ćwiczenia z sojusznikami zostały ograniczone. Po opanowaniu pandemii budżet obrony USA będzie zweryfikowany pod kątem nie tylko oszczędności wymuszonych kryzysem gospodarczym, lecz także lepszego przygotowania sił USA do zwalczania skutków zagrożeń epidemiologicznych.

Siły zbrojne USA w stanach nadzwyczajnych. W związku z wybuchem pandemii COVID-19 w USA 13 marca br. [Donald Trump ogłosił wprowadzenie na całym terytorium kraju stanu nadzwyczajnego](#). Taką możliwość przewiduje ustawa z 1976 r., określająca warunki, w jakich prezydent może podjąć taką decyzję, i przyznająca rządowi federalnemu specjalne uprawnienia. Wśród nich jest też przejęcie kontroli nad gwardią narodową – każdy stan oraz Dystrykt Kolumbii i terytoria zależne USA mają własne oddziały gwardii, podlegające cywilnemu zwierzchnictwu gubernatorów. Gwardia jest podstawowym komponentem sił zbrojnych USA, przeznaczonym do działań podczas stanów nadzwyczajnych. Ponadto po wprowadzeniu stanu nadzwyczajnego prezydent może skierować do działań pomocowych wewnątrz kraju regularne siły zbrojne. Takie decyzje podejmowane były przy walce ze skutkami huraganów Katrina w 2005 r. i Sandy w 2012 r. czy powodzi, które w 2019 r. dotknęły kilkanaście stanów. Jednostki wojskowe są niekiedy wykorzystywane także do wsparcia walki z pożarami. Trump wprowadził też stan wyjątkowy w pasie przygranicznym z Meksykiem, co umożliwiło skierowanie tam sił operacyjnych w lutym 2019 r.

Działania Pentagonu w walce z pandemią. Do działań pomocowych skierowano dotychczas 30 tys. żołnierzy z jednostek gwardii narodowych we wszystkich 50 stanach, w Dystrykcie Kolumbii, Portoryko, na Guam i Wyspach Dziewiczych. Wprowadzenie stanu nadzwyczajnego pozwoliło na finansowanie działań gwardii narodowych z budżetu federalnego (niezbędne przy masowym i długoterminowym wykorzystaniu jednostek gwardii) i włączenie sił operacyjnych. Jednostki medyczne i inżynieryjne zaangażowano do organizacji szpitali polowych w miejscach najbardziej dotkniętych pandemią. W celu odciążenia placówek medycznych w Los Angeles i Nowym Jorku marynarka skierowała do pomocy swoje dwa okręty szpitalne – USNS Mercy i USNS Comfort. W przeszłości były one wykorzystywane m.in. po huraganie Katrina w 2005 r., trzęsieniu ziemi na Haiti w 2010 r. czy w trakcie wenezuelskiego kryzysu uchodźczego w 2018 r.

W ramach przyjętego w marcu pakietu stymulacyjnego o wartości 2,2 bln dol. przeznaczono 10 mld dol. dla Departamentu Obrony. Środki te pokryją bieżące koszty walki z pandemią, rozbudowy wojskowych placówek medycznych i zakupu niezbędnego sprzętu, badań nad szczepionką i lekami przeciwwirusowymi czy kontraktów zleczanych przez administrację prywatnym przedsiębiorstwom na mocy ustawy Defense Production Act (w celu zaopatrzenia szpitali oraz władz stanowych i lokalnych m.in. w maseczki i respiratory). Pentagon przekazuje też władzom stanowym wyposażenie medyczne z posiadanych przez siebie rezerw. Ponadto 800 tys. byłych żołnierzy otrzymało listy nakłaniające do powrotu do czynnej służby w roli personelu medycznego podczas walki z pandemią. Dotychczas zgłosiło się 17 tys. z nich.

Amerykańskie siły zbrojne udzielają także pomocy państwom sojusznicy, najczęściej w formie darowizn sprzętu medycznego i środków ochrony osobistej, a także szkoleń i współpracy badawczej laboratoriów biologicznych. Wśród państw europejskich, którym Departament Obrony udzielił pomocy, znalazły się zarówno państwa NATO (Albania, Bułgaria, Litwa, Luksemburg, Macedonia Północna, Rumunia i Włochy), jak i partnerskie (Bośnia i Hercegowina). Ze środków Departamentu Obrony została udzielona pomoc także Filipinom, Laosowi, Namibii i Tajlandii, a rozmowy nt. jej udzielenia są obecnie prowadzone z Wietnamem.

Wpływ pandemii na wojska USA za granicą. Ograniczenia w stosunku do jednostek przebywających za granicą (zakaz opuszczania baz, samokwarantanna, dodatkowe środki prewencji sanitarnej) wprowadzono już w lutym br. Od tego czasu restrykcje objęły bazy USA m.in. w Afganistanie, Iraku, Japonii, Korei Południowej, Niemczech czy we Włoszech. Od 26 marca obowiązuje zarządzenie sekretarza obrony Marka Espera o wstrzymaniu (do 30 czerwca) przemieszczania się jednostek wojskowych i personelu podległego Departamentowi Obrony. Nie dotyczy ono działań o istotnym znaczeniu, np. wycofania z Afganistanu, ani operowania okrętów. Jednak wybuch pandemii już wpłynął na działania marynarki – przypadki zakażenia wykryto wśród załóg trzech lotniskowców, w tym USS Theodore Roosevelt, na którym zakażonych zostało 660 członków załogi (ok. 14% całego personelu). Okręt został skierowany do bazy USA na wyspie Guam, gdzie załogę poddano leczeniu i kwarantannie. Wyjście w morze pozostałych dwóch okrętów (USS Ronald Reagan i USS Nimitz) odroczone o czas kwarantanny załogi.

Zagrożenie wirusem najsilniej wpłynęło na planowane ćwiczenia, własne i z sojusznikami. Liczbę żołnierzy uczestniczących [w manewrach „Defender Europe 20”](#) zredukowano z 20 tys. do 6 tys. co wymusiło odwołanie czterech ćwiczeń im towarzyszących, w tym cyklicznego „Saber Strike”, które sprawdza zdolność USA i sił sojusznicych do obrony Polski i państw bałtyckich. Dowództwo Afrykańskie odwołało manewry „African Lion” w Maroku, w których pierwotnie uczestniczyć miało 3,8 tys. amerykańskich żołnierzy oraz 5 tys. żołnierzy z 14 innych państw. Z kolei Dowództwo Indo-Pacyficzne zrezygnowało z ćwiczeń „Balikatan 2020” na Filipinach. Odwołano też wspólne ćwiczenia z Koreą Południową oraz z Izraelem. Z kolei Australia zdecydowała o wstrzymaniu rotacji 2,5 tys. żołnierzy piechoty morskiej USA. Jednocześnie siły lądowe ogłosiły, że regularne rotacje sił w innych regionach (m.in. w Europie) w perspektywie kilku miesięcy nie są zagrożone.

Wnioski. Pandemia negatywnie wpływa na amerykański potencjał odstraszenia Chin i Rosji, choć na razie w ograniczonym stopniu. Istotna jest rezygnacja z części ćwiczeń, które miały zasygnalizować Rosji gotowość i zdolność USA do przetrzutu znacznych sił do Europy w sytuacji kryzysu na wschodniej flance NATO. W regionie Indo-Pacyfiku przestój trzech lotniskowców w portach oraz odwołanie ćwiczeń z Koreą Południową i na Filipinach osłabiają zdolność USA do sygnalizowania pełnego potencjału ich odstraszenia wobec Chin. Mimo to marynarka utrzymuje obecność swoich okrętów m.in. na Bałtyku, Morzu Południowo-Chińskim czy Śródziemnym oraz w Zatoce Perskiej (gdzie w związku z incydem z udziałem irańskich okrętów Donald Trump zezwolił na zbrojną odpowiedź w przypadku zagrożenia dla okrętów amerykańskich). Ponadto zaangażowanie amerykańskich sił zbrojnych w pomoc sojusznikom dotkniętym pandemią może pozwolić na długofalowe zacieśnienie współpracy wojskowej i politycznej.

Rekordowy w historii USA pakiet stymulacyjny dla gospodarki (2,2 bln dol.) oraz kolejne ustawy pomocowe pociągną za sobą wzrost długu publicznego (obecnie 24,568 bln dol. – 114% PKB), co z dużym prawdopodobieństwem wymusi redukcję budżetu obronnego (w 2019 r. stanowił on ponad połowę tzw. wydatków uznaniowych i ok. 15% całego budżetu USA). W 2011 r., w warunkach recesji po kryzysie finansowym lat 2008–2009, wprowadzono ustawę ograniczającą wysokość budżetu obronnego w latach 2012–2021, która miała przynieść skumulowane oszczędności rzędu 500 mld dol. Kolejne 500 mld dol. miała zapewnić tzw. sekwestracja – cięcia budżetu prowadzące do zmniejszenia długu publicznego (wówczas 16,738 bln dol., 99% PKB). Ostatecznie ograniczenia te zostały poluzowane, jednak doprowadziły do obniżenia wielkości budżetu obronnego w 2013 r. o 42,7 mld dol. (7,5%) i w 2014 r. o 54,6 mld dol. (9,9%) w stosunku do roku poprzedzającego (w 2015 r. budżet obniżono o 0,2 mld dol., w kolejnych latach sukcesywnie wzrastał). Towarzyszyła temu redukcja zamorskiej obecności wojsk USA (także w Europie) i dezaktywacja poszczególnych jednostek. Spodziewane obecnie obniżenie wydatków najprawdopodobniej nie wpłynie na kwotę budżetu obronnego w 2021 r., którego wysokość ustalono na 740 mld dol. (kwota bazowa i operacje zamorskie), zgodnie z dwuletnim ponadpartyjnym porozumieniem budżetowym przyjętym przez Kongres w 2019 r. Zmianie ulec mogą szczegółowe wydatki zapisane w budżecie, tak by w jak największym stopniu można było odpowiedzieć na zapotrzebowanie Pentagonu w walce z pandemią. Po jej ustabilizowaniu można spodziewać się debaty nt. priorytetów w zakresie finansowania sił zbrojnych. Może ona objąć zarówno programy modernizacyjne, rozwój powołanych w 2019 r. sił kosmicznych, jak i zamorskie zaangażowanie wojsk USA.